

# KURJER WARSZAWSKI

P. 29. Września.

ŚRODA.

ROK 1830.

N<sup>o</sup> 261.

WSPOMNIENIA.

Zgon Jana Leopolda  
1572.

N. CESARZ i KRÓL Jmć mianować raczył Kawalerem orderu Królewskiego S. Stanisława klasy IIgiej, JP. Konstantego *Wolickiego*.

Rada Administracyjna Królestwa zatwierdziła wybór na Administratora Jeneralnego Dyecezy Sandomierskiej, JW. Alexan: *Dobrzańskiego* Biskupa Leontopolskiego, Suffragana tejże Dyecezy, Dziekana Kapituły Katedralnej i Officjała Jeneralnego.—Również zatwierdziła wybór na Probostwo w mieście Miechowie Dyecezy Krakowskiej JX. Baltazara *Chwałbińskiego*.—Taż Rada mianowała: JX. Ada: *Janhowskiego* Proboszczem obrządku Greckiego we wsi Holi Dyecezy Chełmskiej. JX. Mich: *Botarskiego* Plebana w Babicach, Kanonikiem Gremjalnym w Kapitułe Katedry Chełmskiej. JX. Franci: *Więckiewicza* Kanonika, na Prelaturę Probostwo w Katedrze Lubelskiej. JX. Anto: *Lazurkiewicza* Plebana w Krzeszowie, Kanonikiem w Kapitułe Katedry Chełmskiej.—Taż Rada przeznaczyła na zastępcę Podprokuratora przy Sądzie Kryminalnym Wtw Płockiego i Augustowskiego Józefa *Czarnowskiego* Asesora Tryb: Cyw: Wtwa Podlaskiego.

Przed niejakim czasem pisał Hr: *Szarbek* list do P. *Kopfa* Dyrektora Instytutu moralnie zaniedbanych Dzieci w Berlinie, z doniesieniem o zamiarze założenia podobnegoż zakładu w Warszawie, i obok tego przestał mu rozprawkę swoją zawierającą wiadomość o Berlińskim Instytucie. Na ten list odpisał P. *Kopf* w zeszłym Sierpniu i między innemi tak się wyraża: „Rozprawa Pańska wielce mnie ucieszyła; iestem bowiem *Stawiani-*

*nem*, z urodzenia *Serbo-Wendem*, i z tego powodu mogę czytać i rozumieć po polsku, dla tego dwoście się cieszyłem z pisma Pańskiego; raz dla tego, że mnie to wszystko serdecznie obchodzi co tylko wspaniałomyślnego i zacnego narodu *Polskiego* tycze, boć przez język i dawne stosunki iestem pobratymcem waszym; drugi raz dla tego, że powziąłem niewątpliwe przekonanie, iż wyrazy Pańskie życiem i siłą tchnące, musiały uczynić wrażenie na szlachetnych ziomkach twoich, i że przez to powstanie u was zbawienny zakład zaślönienia od dalszej zguby moralnie zaniedbanych dzieci. BÓG uwieńczył zamiary Pańskie, będę mu za to dzięki składał i wzywał nieustannie świętego imienia Jego, aby Pana zachował przy najdłuższem życiu dla pociechy ludzkości. Oby z całą siłą nieskończonej dobroci swojej błogosławił kochanej *Warszawie* i nowozałożonemu Instytutowi waszemu. Radbym bardzo nawiedzić was aby u źródła miłości waszej ku bliźnim, nowej siły dla mego serca uzyskać i aby wasze poznać zakłady. W naszym Instytucie wszystko nam się powodzi; widzimy błogosławieństwo BOGA w szkole, w robotach ręcznych, w gospodarstwie, w ogrodzie naszym i w tych warsztatach do których wychowawcy nasi z Instytutu naszego wychodzą. Posyłam Panu piątę, zdanie sprawy z naszych usiłowań, które go bliżej o tem przekonają.“

W zeszłym miesiącu umieszczonym został w katakumbach świątarni Powązkowskiego kamień grobowy dla ś.p. *Tarnowskiego* *Leona*



Audytora Jeneralnego Wojska Polskiego, z tym napisem :

Żołnierzem służbę zaczął w smutnej kraiu dolii;  
Skończył, iako stróż prawa, tłumacz jego woli.  
Szanowany od starszych, od młodszych wielbiony,  
Od przyjaciół kochany, ubóstwian od żony,  
Nieznając w czynach swoich bodźca próżnej chwały,  
Żył, iak mu Bóg, Ojczyzna i honor kazały.

Współtowarzyszom broni, trudów niebezpieczeństw i chwały, którą się waleczne zastępy Polaków w obliczu świata okryły, miłą zapewne będzie ta wiadomość o ostatniej pamiętce poświęconej temu, który od najmłodszej młodości wszedłszy w szeregi ojczyście, wszystkie dni swoje na usługach publicznych przepędził. W r. 1794 *Tarnowski* licząc zaledwie 18 lat wieku, zaciągnął się do pułku Grenadierów Krakowskich w stopniu Sierżanta, i z młodzieńczym zapałem podzielał znoie i niebezpieczeństwa wojny, która w owęj epoce miała miejsce. W tymże ieszcze roku postąpił na Feldfebla do regimentu *Czapłkiego*. Smutne wypadki tej wojny, zmusiły go opuścić rodzinną ziemię i pod obcem niebem pielęgnować drogą iskrę nadziei, która nieszczęśliwych, ale walecznych, sławie narodowej wiernych, ożywiała Polaków. Udawszy się do Włoch wszedł iako Sierżant starszy do 2ej Legji Włoskiej i w tejże w roku 1799 mianowany został Podporucznikiem. Cesarz *Francois* zamieniwszy pomienioną legję na 114 półbrygadę, przeznaczył ją wraz z innem wojskiem na uśmierzenie powstania Murzynów w Ameryce w Indjach zachodnich. Udał się więc *Tarnowski* wraz z wojskiem w tę część świata, a mianowicie na wyspę *S. Domingo*, gdzie w ciągu pięcioletniego pobytu, umiał z chlubną wytrwałością i poświęceniem się znieść dolegliwości zbyt gorącej strefy, nadzwyczajne trudy wojny i tysiączne niebezpieczeństwa, któremi zbuntowani czarni, białym ciągle grozili.

W skutek odznaczenia się swego w pierwszym zaraz roku pobytu na tej wyspie, mianowany został Porucznikiem, a we 2 lata potem Kapitanem. Wystąpił następnie na wyspę *Kuba*, pozbierał rozproszonych po niej Polaków, i ze szczątkami temi wcielony został do pułku 5 lekkiej piechoty francuskiej, w którym dowodził kompanją i pełnił obowiązki Kapitana ubiorczego. Za powrotem w kraj ojczysty w roku 1808, przeznaczono go na Kwatermistrza do pułku 11 piechoty, w roku 1812 nominowano Podinspektorem Rąpisów wojska Xięstwa Warszawskiego, a w roku 1815 Audytorem Dywizji 1ej piechoty. Nakoniec w roku 1824 powierzone mu zostały obowiązki Audytora Jeneralnego. W 33 latach służby swojej, spędził lat 16 wśród wojen. Znajdował się w 19 bitwach i 3ch mocnych oblężeniach. Jednocześnie niesięcy był ienčem woennym. Położył zatem zasługi w kraju naprzód iako wojskowy frontowy, następnie iako urzędnik administracyjny, nareszcie iako urzędnik sądowy; i w każdym z tych zawodów dał niezaprzeczane prawości i gorliwości swojej dowody. Pozostała po nim żona zasłużona na wyspie *S. Domingo*, lubo po stracie ukochanego męża, niema nikogo z krewnych w naszym kraju, przecież tę ziemię, na której lat 22 szczęśliwie spędziła, uważa za drugą ojczyznę, i opuścić nie chce, tem więcej, iż w swoich i zmarłego męża przyjaciółach, znajduje dla siebie uczucia, których nawet krewni przewyższyc niepotrafią. O iak trudno mieć dla siebie do tego stopnia sercā ludzi, z któremi nas krwi związek nie łączy!

Niżej podpisana upoważniona będąc od Rządu do utrzymywania Szkoły Elementarnej Płci żeńskiej, otwiera poprzednio Szkołę Elementarną w Domu Nr 804 przy rogu ulicy Orlej i Leszno od dnia 1go, Października r. b. Oprócz



nauk przepisanych dla takiej szkoły, dla uczących sobie mogą zapewnić i naukę wyższą języków Francuzkiego i Niemieckiego, polecam się Szanownym Rodzicom i Opiekunom zapewniając iż osoby które swem zaufaniem zaszczyć mi nie raczą, przekonają się iż nie tylko córki ich do nauk troskliwie przykładać będą, lecz nadto czuwać na ich obyczaju.

*Praxeda z Stokowskich Mathieu.*

Za 100 zł. w Listach Zast: nie licząc w to wartości kuponu wynoszącej zł. 1 gr. 2, żądają zł. 95.— Obligacje Udział: żądają zł. 360.— Za Drukarty helen: nowe żądają zł. 19 gr. 22 i pół.

Wczoraj w Teatrze Narodow; zebrali się liczni słuchacze; zadowoleni z gry i śpiewu JPanny Gładkowskiej, zaszczyćili ją przywołaniem. Przywołanym oraz został i rzęśnięciem okłaskami powitany JP. Szczurowski, którego Publiczność od 3 tygodni nie widziała na scenie z powodu słabości.

W Drukarni XX. Piłarów w Warszawie wyszła „Nauka Moralna o powinnościach człowieka względem siebie samego, ułożona dla użytku klas wyższych Szkół Woiewódzkich.“ Nabyć można w Księg. XX. Piłarów i u Szteblera.

Wyrobnik 23 lat mający, powróciwszy onegdaj do mieszkania późno w nocy pijany, padł i apopleksją uknięty życie zakończył. — Jeden z zbiegłych 12 więźni z tutejszego Więzienia Inkwizycyjnego, znaleziony został pod suchą drzewa nad Wisłą, a 2ch w Woli pod Warszawą przytrzymano.

Od 2ch tygodni najmłodniejsze Kapelusze Damskie są jedynie białe grodenapłowe, do nich na przebadzki dołącza się woalka czarna koronkowa, co dać postać żałoby! Szlafroczki także są białe, na przodzie od szyi aż do dołu zapięte guziczkami gęsto jeden przy drugim. Całe piersi powinny być zakryte. Eleganckie Kamizelki są z materji morowej ko-

loru najczęściej słemianego. Modny Kawaler teraz powinien mieć *Karykiel* o 2 kołach, ieden koł go ciągnie, a *Zokiej* za Karyklem iedzie konno. Lejce z taśmą szerokiej mającej szlak grecki.

Druk Tomu 4go i ostatniego Romansu historycznego *Dymitr Samożwaniec* już ukończony. Cena wszystkich 4ch Tomów po zamknięciu prenumeraty wynosi teraz zł. 20 na papierze zwy- czajnym.

Osoba naukowemu zawodowi od lat przeszło 30 poświęcająca swe prace, zaszczycona otrzymaniem od Rządu upoważnieniem do otworzenia i utrzymania Pensji Wyższej, życzy mieć sposobność porozumienia się po Nauczycielsku i Ojcowsku z szanownemi Rodzicami o ułożenie szczegółów bliżej obie strony dotyczących, dla kształcenia najwięcej 12tu a najmniej 6 uczniów klasy 1. 2 i 3. i w czterech językach przepisanych, od roku ich 7go do 12, a to na rok szkolny, który się poczyna od Października 1830—31. Przyjmuje addressa w rynku Nowego Miasta w domu Nr 345 na pierwszym piętrze od d. 29 Września do 7 Października r. b. z rana od godziny 9 do 12, a po południu od 4 do 6.— Taż osoba ma *znaczny zbiór Ksiąg* w różnych językach, i przedmiotach na usługi tych, którzy ie według swego wyboru nabyć życzą.

*Fabrykant Instrumentów muzycznych* mo- siężnych wszelkiego rodzaju, przybył do Warszawy z Wrocławia, i poleca się niemi Artystom i Amatorom muzyki. Te Instrumenta są w najnowszym guście, zastosowane do teraźniejszej metody, należycie zrobione, trwałe i ozdobne.— F. Naumann przy ulicy Elektoralnej Nr 794 Lit: G.

Dziś rano ciepła stopni 4. Wczoraj w połu; 13.

JPani Meierowa spełniając życzenia Lubow- ników muzyki w *Kaliszu*, jeszcze do tegoż



miasta wróciła z *Poznania*, i miała dać Koncert w zeszłą Niedzielę, zkład nuda się do *Płocka*.

### ROZMAITOSCI.

*Kallimach* Nauczyciel Królewiczów Polskich, zachował nam wiele rysów żartobliwego i wesołego umysłu sławnego *Grzegorza z Sanoka*. Dzieciuchowi aż do znudzenia mało mówiącemu, mającemu Matkę nader gadatliwą, i nie odpowiadającemu na jego pytania, powiedział: „W matce widzę twój język zostawiłeś.” Spokawszy człowieka który przez piątykę wszystko utracił, roznoszącego wodę po mieście dla zarobku, rzekł: „Gdybyś mógł być wodę znosić, nie byłbyś jej nigdy nosił.” Jednemu przechwalającemu piękność swej żony w posiedzeniu, takową dał przestrożę: „Nie chwal, bo gdy ci uwierzą, przymuszony będziesz kiedyś żałować żeś niepoiął brzydkiej.” Widząc syna Kmiecego zabierającego się do Duchownego stanu, rzekł: „Woli czytać Agendę, niż orać grzędę.” A gdy ktoś niegrzecznie przymawiał oszczędności jego w uczcie, twierdząc iż nierównie świetniejszy stół ma u siebie, choć niema gdzie; rozkazał *Grzegorz z Sanoka* w pełnym dniu pod czas obiadu świece zapalone postawić, dla powiększenia iak mówił świetności swego stołu. Innemu równie niegrzecznie przyszanianemu sobie o zaniedbanie powierzchnego w odzieniu ochędństwa, lecz nie bardzo zaleconemu z obyczajów, odpowiedział: „Łatwiej jest oczyścić suknię niż duszę.” Obmówcę kulawego upomniął tym żartem: „Iż raczej mu należało na język, niż na nogi ochromić.”

Przed kilką laty w *Kassel* wyszedł z pod prasy nowy Kalendarz; wydawcą onegoż był człowiek pospolicie znany iako nieposiadający żadnych wiadomości a tem bardziej zdolności do napisania Kalendarza. Pannujący *Elektor* kazał go zawołać i zapytał, iakim spo-

sobem może wydawać Kalendarz, gdy niema do tego usposobienia? „To Prawda (odpowie zapytany) ja niemam wiadomości, ale czekam aż wszystkie Kalendarze wyjdą, natenczas i ja mój wydając, kładę wszystkie przepowiednie przeciwnie, a że zwykle Kalendarze kłamią, mój najczęściej zgadza się z prawdą i bywa rozkupowanym.” — Dwóch bardzo mierznych Aktorów z *Pragi Czeskiej* występowało na teatrze w *Wiedniu*; wkrótce po tem wystąpieniu zdarzyło się iż szli ciż Aktorowie z Panem *Kochem* Reżyserem teatru dworskiego bardzo sławnym artystą. Jeden z Poetów njrzawszy ich idących zawołał: „Patrzcie o to idzie brylant z dwoma czeskiemi kamieniami.” — Podczas parady, wystąpił jeden Officer i rzekł z największą rozpaczą do *Napoleona*, „Najjaśniejszy Panie! straszliwą mi wyrządzono krzywdę, tylu Officerow awansowało, a mnie wstrzymano awans chociaż już 5 lat jestem Porucznikiem.” „Uspokój się WPan rzecze *Napoleon*; Ja byłem 7 lat Porucznikiem, a jednakże iak WPan widzisz nieprzeszkodziło to mojej karierze. — W *Hamburгу* dosyć długo rozmawiano w pewnem towarzystwie o rozmaitych przyniotach, agdy zaczęto mówić o gościnności, pewien Anglik, który dosyć długo milczał, odezwał się nareszcie iak najuroczyściej, „Już to co się tyczy gościnności, nie masz iak stara *Anglja* tam wszystkiego za pieniądze łatwo dostać można.”

Młody Francuz wynalazł *Telegrafy nocne*, za pomocą ich, wiadomości z odległego miejsca mogą być udzielane. Proba tego wynalazku odbyła się w *Paryżu* d. 10 b. m.

*Batamut Petersburcki* w najnowszym numerze umieścił następujący artykuł: „Powiadają, że napodobieństwo zjazdu naturalistów, iaki dopiero odbywa się w *Hamburгу*, ma być w pewnem mieście zjazd najstawniejszych



Matematyków z całej Europy. Najwłaściwszym ich zatrudnieniem będzie obmyślenie metody na ukończenie obrachunku Ziemiskich powinności, które już część uczonych do rachunku nieskończoności zaliczyć chciała.

*Myśli.*— Kiedy ktoś znakomity zapytuje nas o zdanie względem postępowania innych osób, starajmy się zachować jak największą ostrożność w pochwalę i naganie, przez wzgląd na to, że częstokroć wręku pytającego jest szczęście i nieszczęście wielu osób: nagana zbyt nieszczęśliwa może zgubić ganionego, przesadzona pochwała stać się nieraz szkodliwą dla chwalcy, jeżeli za skutki złąd wyniknąć mogące odpowiadać będzie musiał.

W zesła Srodę, umieszciliśmy *Myśli* o miłości, starego *Sylwy*, wyjęte z nowo tłumaczonej traiedji *Hernani*, i wyszłej z druku prozą; taż traiedja romantyczna, już jest przełożona wierszem, i w tych dniach rękopism ma być oddany *Teatrowi Narodowemu*; umieszczamy powyższy wyjątek wierszem.

.....Ale mi wierzą, że u młodych ludzi  
Miłość z czasem stabilie i powoli nudzi,  
Że Dziewica co kocha i wierzy, w nagrodę  
Często wzgardę odbiera! O! te ptaszki młode  
Które w głos dzwieczny, w krąg przybrała natura  
Zmieniają tak swą miłość jak zmieniają pióra.  
Stare którym wiek barwę i wdzięk głosu zmniejsza  
Mają mniej piękną postać, lecz lot ich wierniejszy.  
J choć starość w dół kręczy szronem nam przypuszy,  
Czoby pokryte w zmarszczki, nie uszkodzi duszy!  
Gdy starzec kocha, niech się szyderca nie śmieje,  
Serce zawsze jest młode i zawsze gorące.  
Kocham cie jak małżonek, jak ojciec, jak wiosną  
Kochamy blask iutrenki, naturę radosną.  
Jak kochamy woi kwiatów i Niebios błękity!  
Widzieć cię zawsze, codziennie codziennie niesiły,  
Boskim twoiego oka poić się promieniem,  
Do tego tylko wzdycham, to całym życzeniem  
Które wznoszę przed śmiercią. — Chwałę to na świecie  
Gdy do tweja którego zimna starość gniecie,  
Który stoi nad grobem, Kobieta cnotliwa  
Jak Anioł pocieszyciel z miłością przybywa.

Ochronia go troskliwie i czuwa na straży  
Nad tym który już tylko o mogile marzy.  
Ach! jest to dzieło święte, tę cnotę taioną,  
To poświęcenie ciche sprawiedliwie czczono,  
J to serce co w lubą weigą się zażyłość  
J niekochanie może, okazuje miłość!  
Ty będziesz tym Aniołem co wzrokiem dobroci  
Niedołężne dni starca różami ozłoci,  
J rozśmiałe w szczęście każdą łosn skrytość  
Będzie córką przez dobroć a siostrą przez litość!

S Z A R A D A.

3cie z 1szem po deszczu, a 2gie i 3cie  
Pomiędzy naczyniami zapewne znajdziecie.  
Wszystko znajdziesz w ogrodzie, a czasem w piwnicy,  
Odgadnijcie, przyprawnych potraw Lubownicy.  
(Zesła Szarada Obowiązk.)

*Dyrekcja Mennicy Królestwa Polskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż dosreżone zostały w Cykulacji fałszywe Pieniądze. 1) Złotówka pod r. 1827 odlana z Cyny, a zatem łatwo po kolorze tego metalu mogą być rozpoznane, nakarbowanie na okręgu jest nieregularne, i litery w wielu miejscach tak gdyby zalane. 2) Dwóztówka z r. 1821 ulegająca dość łatwo rozpoznaniu po niewydatności rysów popiersia, tudzież herbu, którego różne części, a szczególniejsze skrzydła i korona nad głowami są jak gdyby zalane, litery po obu stronach są niewyraźne i zbyt ciężkie, nakarbowanie na okręgu jest niewydatne. Pieniądz ten jest z kompozycji metalicznej zbliżającej się bardzo do mosiądzu, mający tylko w Grzy 16 granów srebra, i wartość jego 4 3/8 groszy wynosi. Wzywa się wszelkie Władze Skarbowe i Policyjne, do dawania baczności na kurs tego rodzaju pieniędzy, dla ochronienia Skarbu i Publiczności od szkody, tudzież w celu ukarania przestępców prawa. — Warszawa d: 28 Września 1830 r. — Dyrektor *Bieńkowski*. — Kontroler Jeneralny *Karol Hoffmann*.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Kuczkowski Doktor, Bogucki Józef Oby: 1064  
Królewska, Kobierzyski Józef Oby: 584 Długa,  
Zabłocki Dominik Oby: 603 Bieleńska, Krasinska  
Emilja Hra: 1335 Sto Krępką, Tarczewski Wojciech Oby: Lisowski Michał Oby: 414 Krak: Przed,  
Jadłowski Wincenty Oby: 584 Długa, Swiniarski  
Piotr Oby: 551 Długa, Tapiński Antoni Oby: 570  
Długa, Wejs Doktor 668 Leszno, Dziekoński Jan  
Oby: Korytkowski Radca 414, Krak: Przed, To-



micki Jenerał 613 *Wierzbowa*, Ziolkowski Stanisław Oby: 476 *Nowo-Senatorska*, Stokowski Rafał Oby: 500 *Padwał*. Kracer Oby: z Krakowa.

# DONIESIENIA.

Przybyły z zagranicy Artysta ma chęć poświęcenia się usługom młodzieży miłującej sztukę nadobną RYSUNKU PEJZAŻÓW, którą podług najłatwiejszych sposobów i sekretów tak nauczyć potrafi, iż trudność sztuce tej towarzysząca, po obeznaniu się z metodą przybyłego niczem więcej jak tylko zachęcającą i przyjemną zabawką wydawać się będzie; życzący sobie raczą się zgłosić pod Nr 1249 przy ulicy Nowy Świat i u Pana Brudero nim wiadomość powziąć.

Dwa APPARTAMENTA na 1m piętrze, jeden z 6ciu Pokoi z Kuchnią, Izbą dla ludzi, Stajnią, Wozownią, Piwnicą i Drwalnią; 2gi z 4ch Pokoi, Piwnicą i Drwalnią ze Stajnią na 2 Konie złożone, mogące być połączone w jeden Appartament. są pod Nr 1274 przy, Nowym Świecie każdego czasu na rok lub pół roku do wynajęcia, zgłosić się do Pisarza lub na 2gie piętro w tymże domu.

Artysta Malarz *A. Zajdel*, poleca się Amatorom w malowaniu Portretów i Minjatur, zارعzącą za zupełne podobieństwo i dokładne wypracowanie. Żona jego haftuje srebrem, złotem i iedwabiem. Mieszkają w Oberży *Płockiej* przy ulicy Kozłej na Nowem Mieście Nr 1821.

Ktoby znalazł małą KSIĄŻECZKĘ in 4to z różnemi notatkami, z kilku kartek złożoną; raczy ją odesłać lub odnieść do Drukarni Gałęzowskiego, żądający nagrody, takową otrzymają.

BILLARD ze wszelkimi rekwyztami jest do wydzierżawienia pod Nr 1104 ulica Twarda.

Niżej podpisana przy ulicy Krakowskie Przedmieście i Królewskiej Nr 413 wprost Kościoła Panien Wizytek mieszkająca, trudniąca się wyprzedażą Fruktów i Owoców w najlepszych gatunkach, uwiadamia Szan: Publi: iż w niej Składzie pomimo Fruktów i Owoców, dostać można Orzechów świeżych dużych Michy zwanych kopa po zł: 3, mniejszych zaś kopa po zł: 2. Obydwa gatunki sprzedają się także częściami. Sprzedają się także w najlepszych gatunkach Winogrod Muszkatel dojrzwały słodki funt po zł. 2. W tem powtórnym uwiadomieniu, ostrzegam Szanowną Publiczność, iż WINOGRABU tylko w dobrym gatunku w moim Składzie nabyć można, przeto donoszę powtórnie, iż Skład mój

z ORZECHAMI Włoskiemii prawdziwym Winogradem Muszkatel zwanym, znajduje się przy ulicy i pod Nr iak wyżej, na przeciw Kościoła PP. Wizytek i gdzie, wymienionego Winogrodu w prawdziwych gatunkach dostać będzie można. —

*Joanna Andrychiewicz.*

Przy ulicy Długiej pod Nr 546 przeciw Kościoła XX. Pijarów w podwórzu w Składzie podpisane-go, dostać można rozmaitego gatunku BUTELEK, do rozmaitych gatunków Win stosujących się, oraz Porteru i Piw, przytem szkła Aptekarskie, Słoje, i Gasiorki rozmaitej wielkości, a to za umiarkowaną cenę, wkrótce do oznaczonego miejsca dostawione być mogą; przyjmują się i Obstaunki które w dni 10 tak w Stolicy iak i na Prowincji podług umowy dostawić obowiązują się. — *W. Pinck.*

**Sprzedaż Owiec.** — Jako przez wylew Wody uszkodzony, oraz nie korzystne Żniwa, zmuszonym się widzę do sprzedania cząstkowo przez publiczną Licytację niżej wyrażonych Dobrach w dniu 24 Października r. b. 50 BARANÓW 400 MACIOR kotnych, 200 SKOPÓW. Owce te są zupełnie zdrowe a wełna ztychle teraz sprzedana została Centnar po Talarów 96. — Garbendorff pod Brzegiem w Śląsku d. 20 Września 1830 r., — *Masseli* Dziedzic.

**ZEGAREK DAMSKI**, złoty, z łańcuszkiem i ozdobami, przed dwoma tygodniami oddano do S. Krzyża, z woreczkiem małej ilości drobnych pieniędzy. Właściciel zgłosić się raczy do Góry miłosierdzia, lub do Proboszcza.

**UWİADOMIENIE HANDLOWE.** — Skład Win i Korzeni dotąd przeznaczenie przy ulicy Senatorskiej Nr 459 pod firmą Jan Lange utrzymywany odstąpiłem wraz z wszelkimi mnie służącemi prawami sposobem kupna Panom Neubelt et Severin. Dziękuję Szanownej Publiczności za zaufanie iakiem mnie zaszczycała, upraszam oraz aby niem terazniejszych Właścicieli wspomnianego Składu udarować raczyła. — *J. F. Lange.*


Nabywszy od JPana J. Lange sposobem kupna tego Skład Win i Korzeni, uwiadamiamy Szanowną Publiczność, iż takowy iak dotąd przy ulicy Senatorskiej Nr 459 pod firmą b: Neubelt et Severin utrzymywać będziemy. Staraniem naszym będzie aby przez pilną i akurtną usługę oraz najumiarkowańsze ceny zasłużyć na zaufanie Szanownej Publiczności. — *C. G. Neubelt et Severin.*



We Wsi Powgzkach od kilku dni zajęta została ze szkody KROWA maści czarnej, lat 4 mająca, Właściciel takową odebrać może za zwróceniem kosztów, inaczej stósownie do urzędzeń *Dzien: Woiewódz:* Nr 203 postąpiionym będzie.

Uwładania się osoby interessowane, że Alexander Hrabia Chodkiewicz były Jenerał Wojsk Polskich ma zamieszkanie obraue u Jana Kautego Wołowskiiego Adwokata przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 448 i 9, zaś Karól Hrabia Chodkiewicz, Mieczysław Hrabia Chodkiewicz i Zofja z Hrabów Chodkiewiczów Hrabina Ossolińska, u Jana Nepomucena Łastowieckiego Adwokata przy ulicy Senatorskiej Nr 470 mieszkającego, tam więc tylko wszelkie wręczenia ważne czynione być mogą.

*Ostrzeżenie.* — W Kluczu Raszyńskim JW. Hrabi Ostrowskiego nie wolno polować, strzelać, łowić Chartami lub Podjazdami, pod utratą Strzelby i Psów. — Zstrony Skarbu *Cieśliński* Plenipotent.

 Dom z całą do niego przyległością nie niewyłączającą, tu w Warszawie przy ulicy Chłodnej Nr 927 Lit: B. w samym Targu pod Lwem zwanym położony, będzie niezawodnie sprzedany, przez publiczną Licytację w dniu 1m Października r. b. o godzinie 10 zrana. Licytacja odbyta zostanie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Mazowieckiego w Warszawie. Warunki sprzedaży i taxa u Pisarza Trybunału, i u Kazańskiego Patrona przy ulicy Biełańskiej Nr 609 przejrane być mogą.

DORÓZKA w zupełnie dobrym stanie iest do sprzedania, dowiedzieć się o niej można od Stróża Wojciecha, w domu gdzie Drukarnia Kurjera War.

DZIEWIĘCPOKOŁ na 1m piętrze z 2ma Kuchnią, Piwnicami, z Stajnią i Wozownią przy ulicy Nowy Świat Nr 1260 są do nąięcia od Sgo Michała r. b. całkowiecie lub częściami. Informacja u Właściciela tegoż domu.

Dla dogodności Szan: Publiczności założyłem 2gi Skład WATY przy ulicy Smolnej pod Nr 1286 w samej fabryce i sprzedaje się po tej samej cenie iak w Składzie przy ulicy Koziej pod Nr 624 w domu dawniej Dadaniego. — *S: Jakobi.*

Przed kilku laty widziałem w Wrocławiu tłumaczone z języka Hebrajskiego dzieło, w Niemieckim języku drukowane pod tytułem: „Babilonischer Talmud. Traktat Berachut.“ Dzieła tego szukaie teraz w Wrocławiu, dowiedziałem się, że takowe

przed niejakim czasem do Warszawy odesłano; ieśliby więc posiadający one, chciał je zbyć za dobrą cenę, zechce adres swój w Drukarni Kurjera Warszawskiego zostawić.

Osoba mogąca przysposobić UCZNIÓW z języków i innych przedmiotów do Klasy II. III. IV. i dalej, życzy sobie wyjechać na Prowincję, wiadomość powyższą można u Rządcy domu Komory wodnej Nr 2596 przy ulicy Bugaj.

Do nąięcia od S: Michała, dla kawalerów, DWA POKOJE, jeden od frontu, drugi od tytu, a obydwamaj komuny łącie z sobą. Informacja przy ulicy Senatorskiej pod Nr 466 na pierwszym piętrze od frontu.

NAUCZYCIEL Angielskiego języka, mając jeszcze kilka godzin wolnych, życzy sobie poświęcić takowe dawanin lekcji. Po informacją zaprasza do Drukarni Kurjera Warszawskiego.

W Księgarni *Józefa Fukszty* Wdowy, przy ulicy Sto Jańskiej Nr 21, już wyszedł z druku KALENDARZ ASTRONOMICZNO-GOSPODARSKI Polski i Ruski na rok 1831. Wydawca będąc pamiętny na łaskawe względy z łaskiem Publiczność przyjmowała od lat kilkunastu tenże Kalendarz, starał się aby i na ten rok różne ciekawe wiadomości w nim były umieszczane. Zawiera w sobie: Opis dni Gałowych w Rosji i Królestwie Polskiem, Poczet Świąt Żydowskich, Jmiona Świętych podług porządku alfabetycznego ułożonych, Opis Planety panującego, różne Sekreta, rzecz krótka o Owcach pod względem gospodarstwa, Maxymy, Znaczenia Wyrazów, Walerja ożywiona powieść Włoska z Francuzkiego, Fatyma i Hassan powieść, Anegdota, Tabella przychodu i odchodu Poczty do Warszawy i z Warszawy z wyszczególnieniem dni i godzin, Wschód i Zachód słońca, Jarmarki gówniejse po Woiewództwach i Zagraniczne it. d. Uwiadamia się przeto, Szanownych handlujących tak w Stolicy iako też i po Prowincjach iż wspomnianego Kalendarza na tuziny w cenie iak roku zeszłego nabyć można, zgłaszając się osobiście lub listownie *franco* do Księgarni wyżej wzmiankowanej. Cena iednego Exemplara zł: 1 gr: 15, a przekładanego papierem zł: 2.

AUKCJA. — Syndyce temczasowi Upadłości Dominika Markowskiego Handel Win prowadzącego donoszą niniejszym, iż Wina Węgierskie, Reńskie i Francuzkie w Beczkach, Antarkach i Butelkach, tudzież Szampańskie zagraniczne, Porter i



Piwo Angielskie krajowe, Ocet Estraganowy, niemniej Meble, i inne Ozdoby Pokoiowe, oraz różne rzeczy do prowadzenia Handlu Win, do Gospodarstwa i do osobistego użycia potrzebne, przez publiczną Licytację w domu przy ulicy Senatorskiej Nr 466 na dole w dniu 28 m. r. b. i dni następnych z rana i po południu sprzedawane będą. — *Aug. Ferd. Galle. — Kazi. Wilhelm.*

SKŁAD DRZEWA Opałowego pod Nr 2609 przy ulicy Bocznej obok Tarassu schodząc na dół z Pałacu zwanego pod Blachą, rozpoczął sprzedaż po cenach stałych z odwózką.

*Kommissarjat Wojskowy.* — W dniu 4 Października r. b. o godzinie 10 z rana odbywać się będzie w Biórze Kommissarjatu Wojskowego publiczna licytacja na dostawę Efektów Szpitalowych. Każdy więc któryby tej dostawy podjąć się życzył, o ilości i kształcie tych efektów, iako też o gatunkowej dobroci materiału, i warunkach licytacji w każdym dniu w Biórze Kommissarjatu dowiedzieć się może. — Dyrektor Naczelny Kommissarjatu Jenerał Dywizji *Biegański.*

Podpisanemu wysiadającemu przy Wolskich Rogatkach wypadła SZKATUŁKA z różnemi Wyrokami i Aktami Processowemi. Uprasza aby znalazca pomienioną Szkatułkę i Akta różne w tejsze będące W. Wilkoszewskiemu Mecenasowi przy ulicy Rynek Nowego Miasta pod Nr 324 zauszeszkałemu za przyzwoleniem wynagrodzeniem odebrać.

*Stanisław Stokowski.*

Gdy niektóre Osoby zaszczycające mnie pokupem KAPELUSZÓW załączkowych, nie wiedząc dotąd, iż w Fabryce mojej wyrabiam również i iaknajlepszycy gatunkach KAPELUSZE JEDWABNE felpowe; mam zaszczyt przeto uwiadomić Je o tem, przy zapewnieniu zwykłej iak zawsze, dla kupujących dogodności. — *Wilhelm Neumann* Kapelusznik przy ulicy Miodowej Nr 492 na przeciw Bazylianów.

*Wezwanie.* — Wyrokiem Sądu Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego d. 20 Lipca r. b. zapadłym, Dystrybucja w Massie Ignacego Wyszogotty Zakrzewskiego sporządzona, zatwierdzoną została. Wzywam przeto wszystkich Wierzyteli tejsz Massy, którzy po satysfakcji do szacunku za dobra Żelaznego należnego odesłani zostali, aby w dniu 4m Listopada r. b. o godz. 10 z rana w Mieście Siedlecz, w Wydziale hipotecznym Trybunału Podlaskiego, celem odebrania przekazanych funduszy,

i z takowych pokwitowania stawili się, gdyż w przeciwnym razie na ich rezyko przyznać im wierzytelności do Depozytu Sądowego oddane, i złożone będą. — Siedlce dnia 25 Września 1830 r. — *Felix Gumowski* Kurator Massy Zakrzewskiego.

Possessorka domu Nr 41 w Starem Mieście położonego, życzy sobie pożyczkę 24,000 złp. na 1szą hipotekę wyż wspomnionego domu lub połowe onego, to jest od ulicy Piwnej odprządka lub też cały sprzedać lecz jeżeli kupujący nie miał by pieniędzy wszystkich, Possessorka żąda tylko 24,000, a resztę zostawi na tymsze domu z warunkiem pobierania prowizji po 5 od sta; życzący sobie nabyć lub pożyczć niech się uda do Właścicielki w tymże domu.

W domu pod Nr 2242 przy ulicy Białewki, znajdując się do wynajęcia od Sgo Michała r. b. APARTAMENT na 1m piętrze porządku, ze STAJNIAMI, WOZOWNIAMI etc. O warunkach dowiedzieć się można w tymże Lokalu.

KOCZYK złoty lakierowany, lekki, oraz 2 CHO. MONTA Angielskie z Mosiądzem, są do zbycia przy ulicy Alea pod Nr 1793.

NAUCZYZCIEL języków Francuzkiego, Niemieckiego i innych umiejętności przybyły z Prowincji, życzy sobie dawać lekcje w Stolicy lub udać się w obowiązki Guwernera na Prowincję. Wiadomość powziąć można w Handlu Korzennym przy ulicy Nowy Świat Nr 1312.

KONTRAKT NAJMU MIESZKANIA poprawny, jest do nabycia w Składzie Papieru z Jeziorny przy ulicy Wierzbowej.

Pod Nr 1404 przy ulicy Marszałkowskiej CZTERY POKOJE z innemi dogodnościami są do nabycia od Sgo Michała r. b.

Klacz wierzchowa iasno-kasztanowata, z rasy Angielskiej, w 5m roku; stoi do sprzedania przy ulicy Długiej w domu Elerta, dowiedzieć się można pod Nr 80 w tymże domu.

Piesek z rodzaju Szpiców, z łatką czarną przy ogonie, uszki czarne, zginął w dniu 21 b. m. na Nowym Świecie. Kto takowego odda do Menicy, odbierze nagrodę.

Wczoraj wyciągnięte Nra 72.—71.—56.—66.—19.

TEATR NARODOWY. Jutro idzie raz nowa Komedja *rozbućnicy mimo swej wiedzy* i Komedja *Damy i Huzary*, w której Jpani Włodkowa Aktorka z Teatrów prowincjonalnych, pierwszy raz ukaże na scenie w Stolicy, przedstawiając rolę *Dyndalskiej*.